

KRYNICA

BIELARUSKAJA HAZETA.

CANA № 15 k.

Na hod 4 r., na paŭhoda 2 r.

WYCHODZIĆ DWOJČY U MIESIAC.

Radakcyja Pietrahrad, 1 Rota, d. 11.

№ 1.

Hod II.

1 Studnia.

1918 h.

Kolady i Nowy Hod.

Čytaŭ ja dzieści ab ptuškach niejkich, ci inšych zwierkoch, katoryje skolkib razoŭ ni rabili sabie nory ci dziupla u drevie, kab schawacca, zaŭsiody prabadžajuć naskroś, nia umiejućy zatrymacca u poru u swajej rabocie i dzieła taho wiečna pačynajuć nanowa swoju rabotu i nikoli ni mohuć zrabieć sabie trywałaŭho schawańnia.

Ci takija durnyja ptuški jość na świcie—nia wiedaju, dy wiedaju, što jość inšyje stwarennia, padobnyje da hetych ptuśak, nia u tym što praz usio naskroś prachodzić, dy u tym, što u ničem ni dachodzić da asierodka, ale chawajuca tolki pad karu, abo u abalóninie, dzie nikoli nia bywaje bezpiečna. Zwierkoŭ hetych natta mnoha na świcie, a zawucca jany ludźmi. Kapajuca jany kapajuca, kapošacca kapošacca u ziemi jak tyje muraški,—dy nikoli taki spakaju ni majuć. Dawoli pačytać historyju usich narodaŭ, dawoli pahladzieć ciapier na usich ludziej, kab stała nam jasna heta praŭda. Šukajućy sabie schawannia trywałaŭho, ludzi nia tolki zmieniajuć swaje nory, budki, chaty i pałacy, wopratki, ale mieniajuć swaju relihiju-wieru, mowu, charakter, haspadarku, sudy, palityku, nawat cwieta swaje skury, da usio nadarma.

Taki stary narod jak żydy zmieniaŭ: patryarchaŭ na Majžeša, iaho na sudziaŭ, sudziaŭ na karaloŭ, karaloŭ na niawolu, niawolu na giešeft; greki, rymlanie, babiloncy, ehipcyjanie, kitajcy, meksikancy—kazauby usie narody swieta prachodzili roznyja formy uradu, haspadarki, nawuki, kultu (čeści božaj), ale nikoli ni mahli pachwalicca što im było dobra. Nawiejšyje narody taksama robić.

Woś choćby nidaloko šukajućy, rasiejcy, skinuli cara, pačali, kasawać čyny, palicyju, wajnu, wialikuju ułasnaść, banki prywatnyje, śluby it. d. skazauby robić rewalucyju palityčnuju, ekanamičnuju i hramadzianskaju i ciešacca što ciapier budzie lepi, nastanie praŭdziwaje žyccio.

Nia budućy saŭsim kontrewolucyanieram možno skazać, što ničoho heta ni pamože, jak ničoha ni pamahło zwiarom z bajki: małpi, miadzwiedzi, ośły i kaźlu, što jany pierasiadali z miejsca na miejsco, kab zrabieć u čatyroch muzyku. Usio

heta tolki abalónina, kara, formy katoryja žyćcia praudziwaho ni daduć. Waźmicie papsutuju wadu, pieraliwajcie jaje u bočki, šklanki, karafki, čarki, zbanki, ci ni astaniecca papsutaja wada? Heta sama i u žyćci ludzkom, choć nia wiedama jak zmieniaj formy; z manarchii na dyktaturu praletaryata, z kapitalizmu na socyjalizm, sa ślachietwa na demokracyju—jak drenna było, drenna i budzie. Ci heta znaćć, što nia treba mieniać ničoho na świcie? Sausim nie. — Ci z taho, što chtoś lečačy chwarobu mieniaje dachtaroŭ, lekarstwa, znaćć, što nia treba jaje laćć, mieniać lekarstwa?—Nie. Znaćć tolki, što treba dobraje lekarstwo znajści, kab wykaranić chwarobu.—Heta sama i z ludźmi. Lečućy swaje chwaroby zycciawyje i zmieniajućy formy žyccia, nia wylečacca ad chwaroby, katoraja na biadu nia u hetych formach siadzić, ale u asierodku čalawieka u duśy. Što z hetaho što u Rasiei formy nieramienilisia, kali duša zastałasja taja samaja ciomnaja, złaja, rahataja. Što z taho, što ułaść pierajšla z ruk cara u ruki narodu, kali ułaść jość ni asnowaj prawa, a jaho hranicaj, a hranicu usiakuju možna pierajści. Što z hetaho kali my z uładańnia častnaho ziemloju pierojdzjem da supolnaho, kali u adnoj i druhoj formie čornaja duša swajo može zrabieć: u sioniašnjaj zrabila kapitalizm h. z. bahactwo adnych a biedu druhich, a u supolnaj biedu i nendzu usich čysta, jak heta było u Kitai u 12 stalećciu. Duśu treba zreformawać, a tady formy nojducca. Byłab wada zdarowaja, a pryłada budzie; sama pryłada bez wady dužo ni pamože.

Kolady i Nowy Hod jak raz prypaminajuć nam Taho, chto pryšoŭ duśu laćć, chto wadu żywuju prynios. Naradziŭsia Jezus Chrystus kab ludzi žyccio mieli usie jak adzin, kab bahata mieli, kab była chwała Bohu, a ludziam pakoju. Žyćcia i pakoju hetaho nia budzie na ziemli, pakul ludzi da Chrysta ni pojduć i u Jaho ni nawučacca, jak duśu laćć, a ni formy žyćcia zmieniac.

Lubiac siońnia mnohije časta kazać, što Chrystus byŭ pieršym demokratam, sacyjalistam, rewalucyanieram. Niehaje tyje woźmuć ewangeliju i pačytajuć, ci Chrystus pačynaŭ reformy ad kary, ci ad asierodka, ci pačynaŭ ad palityki, ziemielnaj sprawy, hramadzianskaj, ci kazaŭ što treba zwalwać trony, adbirać bahatym ułasnaść, wajawać z buržuam.

Nia pryšoŭ jon baranić karaloŭ, buržuju, ale nia pryšoŭ jon biednych usich krajaŭ jednocieć na baračbu z druhimi.

Chrystus pryšoŭ dušu wylečyc, prypomnić ludziam, što ni samym tolki chlebam żywie čalawiek, ale słowam božym; prypomnić, što na ziemli raju nikoli nia budzie, tut i rza psuje, ahoń palić i zładziei krađuć, pryšoŭ bahatym skazać, što im trudna da nieba dastacca, pryšoŭ biednym skazać, što ni wajnoju a pracaju buduć. Pryšoŭ usim čysta narodam usich krajaŭ skazać, što pierš na pierš treba šukać praŭdy božaje i sprawiedliwaści, a rešta usio samo najdziecca.

Nia byŭ tady Chrystus sacyjalistam, rewolucyanistam, ale ni byŭ jak my bačym i abaroncam kapitalizmu. Jon byŭ nad usim hetym. Heto usio formy, a Chrystus nia byŭ formalistam. Kab duša była zdarowaja, ludzi pierachodzilib ad formy da formy spakojna, bez zabojsstwa, zładziejstwa, čužažonstwa, rewolucyi, kali duša chworaja pieramieny žyćcia ni paprawiać.

Kolady nam usio heta prypaminajuć, a Nowy Hod prypaminaje jašče toja, jak mała taho, što Chrystus naradziŭsia u Betlehem, treba kab naradziŭsia u duży kožnaho. Na Nowy Hod my sobie žadajem ščaćcia, a zabywajem, što Nowy Hod nia pryniasie hetaho ščaćcia jak dzie u miešku za plecami, ale ščaćcie budzie tolki tady kali Chrystus narodzica u nas. Daŭbyž Boh kab našy braty Bielarusy pačynajuć reformu swajho žyćcia wielmi waźnuju, bo adradžeńnie, pačali ni ad formaŭ samych, a iad taho što nam prypaminaje Nowy Hod i Kolady.

F a b i č.

Bielarus i jaje adradžeńnie.

IX. Stan kultury.

Na Bielarusi pad toj čas, kali jana miała zlučycca z Polščajū, i kali zlučyłasia u žycciu kulturnym zmieny wialikaj ni było; bielaruščyna panawała jak i daŭniej. Užo prad hetym była wydrukowana Biblija pa bielarusku, jaje pierałażyŭ Pranciš Skaryna, rodam z Połacka. Założana była swaja drukarnia u Wilnie, dzie naŭpierš drukawali waźnyja knižki np. zakony, jak Litoŭski Statut (1588). Pa kłaštarach zawiali tož swaje drukarni i šmat wydawali pabožnych knižak.

Pry kniazi, pry namiestnikach, pry huberskich ciwunach byli kancylaryi, da hetych kancylaryjaŭ patrebn byli adukanawanyje ludzi, musiali tady być należytyje školy, katoryje najboli zakładalisia pry kłaštarach.

Užo prad tym Litoŭsko-Ruskije pany, jak našledki daŭniešych kniazioŭ, pry swaich dwaroch staralisia mieć paradak, jaki zawiedziany byŭ, u celaj tadyčasnaj Europi. Abyčaj ich i zwyčaj byli dobryje i hładkije, lepšyje niž pamiž panami u zachodniej Europi, bo jany mieli mieńš čitraści, a boli ščeraści.

Staralisia prydbać sabie bahactwa, nia tolki zbierajuć rečy wyrablanyje u swaim kraju dy kuplali nowyje za hranicaju np. hadzinniki (zygarki).

Narod pad toj čas ni займаўsia žyćciom palityčnym i hramadzianskim, dy pa krysie karystaŭ z ahulnaj kultury: paznawaŭ hramatu zdabywaŭ nowyje rečy, a mnohije zdalniejšyje dachodzili nawat da wysokich nawuk.

Žyćcio z Polščajū.

Wiedajem užo što u Lublini. Litwa i Bielarus zlučyłisia z Polščajū. Hetaje zlučeńnie pa niejkim časi zrabilo swaje. Začali uwodzić nowyje paradki. Polskije pany mieli swaje siamiejnyje znaki—herby; heta pada-bałasias i bielaruskim, jany mnohije pačali sabie wybirać takije znaki, a mnohije paprostu dapiswali siabie da jakoho znaku—herbu, i rabilisia jakby siabrami adnej siami; praz častyje znosiny z Palakami i praz herboŭnyje swajactwa prywykali da polskaj mowy i mowa heta pa krychu pačynaje pašyracca u Litwie i Bielarusi.

Na bielarusi było šmat ziemli, katoraj z pačatku čužomu, nihramadzianinu Bielarusi, ani kuplać ani mieć—nia možno było; postaralisia u Polščy, kab heta prawo skasawać, skasawali jaho; tady šmat pryjechało z Polščy i zaniało ziemli na Litwie i Bielarusi i od hetaho času zjawilisia u nas polskije pany.

Treba było šyryć wieru pamiž Litwinami, a litoŭskich ksiandzoŭ nia było, pryjeżdžali polskieje biskupy i ksiandzy, katory adrazu ni nawučylisia litoŭskaj mowy, dy hawaryli da litoŭskaha narodu pa polsku, zhetul i narod litoŭski prywykaŭ da polskaj mowy.

Dy nia tolki pamiž litoŭcami dy tož pamiž bielarusami znajšłosia mnoha pryčylnikaŭ da katalickaj wiery, dy mnohije zrabilisia dobrymi katolikami, treba było wučyc ich tož wiery, a wučyli najboli zakonniki z Polščy i u polskaj mowi, tady i pamiž bielarusami, asabliwie šlachtajū polskaja mowa pašyralasia.

Z hetaho usiaho wyšlo što na Bielarusi i Litwie pobać z našaju mowaju razšyryłasia i polskaja i miała mnoha pryčylnikaŭ pamiž panami i šlachtajū. Dy znoŭ byli i takije, a z pačatku bolšaja časć, katoryje swaje mowy, swaje narodnaści trymalisia mocno i ščyra. Jak šwiedčyc Čecot tawaryš i druh Mickiewića (Pieśni z nad Niemna i Dźwiny 1 str.), što za jaho pamiać, u kancu 18 staleccia, heta značyc hadaŭ što i boli tamu nazad, starejšyje pany mižy saboju hawaryli jašče pa bielarusku. Ale hata było staroje pakaleńnie, a maładoje starałosia mižy saboju hawaryć, kali ni pa francusku, dyk pa polsku; za imi pajšli ich dzieci i siońnia bačym, što redka čto z panoŭ haworyć pa bielarusku, a starajucca hawaryć pa polsku, choć časam dobra i nia umiejuć. Hetym paradkam, u nas na Bielarusi jazyk polski staŭ panawać u školach, u kaścieli i u druhich ustanowach.

Z hetaho bačym, što jednaść Litwy i Bielarusi z Polščajū była dla bielaruskaści nia wyhadnaj, bo jak daŭniej u našaj staroncy nia było nawat čuwać polskaj hutarki i pra palakaŭ hawaryli jak pra niejkich zahranicznych ludziej, to od unii, polščyna spychaje bielaruskuju mowu u kućok i sama stanovicca uradawaj mowaj i zrabila toja što mowa naša z mowy panskaj zyšła na mowu mužyckuju i heto prakanańnie pierajšlo nawat da sielan, katoryje i ciapier uhładajucca na swaju mowu bielaruskuju, jak na naniešta brydkoje.

Treba taki pryznać, što stałasia heto bez nijakaho hwaktu, a tak samo saboju praz panskaje małpawannie, za katorym pajšla i časć narodu.

R. Klanowič.

(d. b.).



Moj zaścienak.

Lublu swoj zaścienak,
Radzimy kutok,
Chacinu, prysienak,
Aboru i tok.

Tut ja Źzhadawaŭsia,
Tut słuchaŭ bačkoŭ,
Tut z horam spaznaŭsia,
Tut dolu znajšoŭ.

Tut pašwiŭ ja husi,
Jak byŭ małyšom...
Zalahu tut, musi,
I spać wiečnym snom.

Wuhoł rodnaj chaty,
Nia budu mieniać
Na zamki, pałaty,
Kab tam panawać.

Ja ũ hory radziŭsia,
Nia ũ roskašy żyŭ:
Niraz zamaryŭsia,
Jak žaŭ ci kasiŭ...

Da samaho hrobu
Zausiody ja rad
Skazać ziemlarobu,
Što jon mnie jośe brat.

Adwiečnaja mowaj
Z daŭna hawaru:
Nia treba mnie nowaj,
S staroju pamru.

Duśy jana miła,
Nichajże żywie:
Najakaja siła
Nas ni razarwie.

Woś rodnaje mowy
Nia wyprusia ja,
A rozum zdarowy
Apora maja.

Radzimy zaścienak
Lublu ja dušej:
Tačok pryhumienak...
I kraj rodny swoj.

A. Z.

Nadzieja.

Nima musić užo ničoho strašniejšaha i brydčejšaha
jak ciapierašnije časy u nas i u Rasiei.

Wialikaja wajna z susiedziami to
kroŭ hramadzian, pačala zjaŭlacca swietłaja pałosačka,
prerwa jak wiestka chutkaha zamireńnia, dy strašnaje
niščascie — pačalasia chatniaja wajna i jak wialiki pa-
żar zachapiła Rasieju z čatyroch bakoŭ. Zaharełasia
na Ukraini, Doni, zapaliłasia u Sibiri i susiednich
miejscoch, pačynaje załpalwacca u Finlandyi, dy wieciar
niasie iskry i kidaje haławieški užo i na našu Biełarus
i tolki ždać krychu jak i tam bachnie ahniom i kali
niwieliki budzie pażar, hareć usio taki budzie.

Hetyje časy štrašnyje i brydkije, a my hetych
chwilaŭ ždali, my čakali ich, wyhladali i ni spadzielisia
što jany buduć takije strašnyje i brydkije.

Što hetyje časy mohuć nam pakinuć? Kali jany
trywać buduć doŭha i kali pażar hety abojmie i siare-
dzinu, kali u ahniu daŭhačasym pabudzie Rasieja —
tady musić astacca tolki popieł i haławieški.

Nia budzie heta popieł z damoŭ, wiosak, haradoŭ,
dy heta buduć ruiny żyćcia, paradku dahetašniaha.
Ciapier chacia u nas i nima palityčnaha daŭniejšaha
paradku, dyk żyćcio toje samoje. Nawat ruskije naj-
lewiejšyje sacyjalisty z trudom hodziacca z tym što
może być chajby sabie i federatyŭnaja Ukraina, a u
myślach ich paŭstać ciepier nia może kab jana była
nizależna. Ab našaj wolnaj Biełarusi, zwiazanaj toże
federacyjaj ni dumajuć, bo skłał myślaŭ ich taki samy
jak za časaŭ carskich, dzie bizunom zahaniłi da
jednaści.

Upadak i zniščeńnie, dać swabodu i pabudzić
silniejšyje narodnyje ziarniatka da rostu.

Ciapier usio pryciskajecca — tady pry praŭdziwaj
swabodzie raści budzie ni wajennaja siła, ni hranicy
addzielných narodaŭ, a pačniecca na pażarysku budoŭla
nowaha kulturnaha, socyalnaha i ekanomičnaha żyćcia.

Hety čas budzie najkarysniejšy dla našaj Bačka-
ŭščyny.

My ludzi ni bojkije, wajawać nia lubim, zachaplać
ni choćem a pracować, haspadaryć, zdabywać. Dla nas
hety čas najlepšy.

Zawitajuć da nas biełaruskije školy; uniwersytety,
instytuty, himnazii i t. d., pačnuć ażyŭlać naš kraj
swaje teatry.

Naša pieśnia panawać budzie usiudy.

Ziemia naša zachudałaja, pačnuć starannyja ruki
dać nam mnohi plon. Našy ludzi pačnuć zdabywać
lepšyje rečy ad susiedziaŭ i chawać u narodnym
skarbi. My tady, chacia i nia budziem mahčy pachwa-
licca zdabyčami krajaŭ, dy budziem mahli skazać:
światoju pracaju dajšli da hetaha stanu.

Heta musić być! Heta meta nas pawinna pabudzać
i kirawać da pracy. Heta naša nadzieja, katoraja na-
paŭniaje našyja myśli i žadańnia i daje siły.

Antaniuk.



W I E Ś C I.

Z Našaha Kraju.

Dachodziać da nas wiestki što na zjezd da Minska sabrałasia da 700 delehataŭ z Bielarusi. Na pačatku na zjezdzi widać było što bolšaja časć mała razumieje sprawu Bielarusi i ni zhadžajecca z druhoju častkaju.

Pasła ideja Wolnaj Bielarusi stałasia ahulnaj metaj zjezdu.

Na zjezdzi wybrany kamisyi, katoryje pačali rabotu.

Zjezd Bielaruski pačaŭ paważna pracawać, dy ni padabalaśia heta čascey demokrataŭ, katorych zawuć bolšewikami, jany pryšli z wojskam i aryštawali zjezd.

Zjezd wyrażaje pratest prociŭ hetakaj swabody.

Z Rasiei.

Sprawa ab zamirenni z niemcami ciapier idzie paważna. Niemcy ni majuć ni čaho prociŭ rasijskich umowaŭ, dy tolki ni choćuć zhadžecca na adnu umowu: samaabznačennia narodaŭ.

Da Pietrahradu 16 śnieżnia pryjechała delegacyja ad niemcaŭ u pakaznaj liczbie, narod prymaje jaje z paśanaju. Jak dalej sprawa pojdzie nima wiedama, dy może kaniec bądzie dohry.

Wajna taki pamiż wajska Kaledina n Narodnych Kamisaraŭ jašće da hetal trywaje. Z Pietrahradu pasyłaŭ krasnuju gwardyju i wojsko.

Pačalaśia jašće wojna i z Ukrainaju. U mnohich miejskach wajska Narod. Kamisaraŭ bilisia z Ukraincami. Narodnyje Kamisary ni pahadžilisia z Ukrainskaj Radaj, katoryja zawodziła inšyje paradki niź jany chacieli. Tadu z Pietrahradu ni dali na Ukrainu hrośaj, a Ukrainskaja Rada zatrymała ježu, katora miała iści da Pietrahradu i kazała kab podaci płacili ni Narodnym Kamisaram, a Radzie.

— Narodnyje Kamisary, choćy mieć boli hrośaj, kazali zaniać wojsku i krasnaj gwardyi usie prywatnyje banki i abjawić, sto od hetaha času usie banki naležać da Respubliki, usie słužašcyje u bankach budać ličyceca, što słužać na kazionnoj słuźbie.

— Ustanoučy Sojm jašće ni pačaŭsia, dy jość nadzieje što jon skora paćniecca. Nikatoryje delehaty chacieli pieraniaści zasiadannia Ustanoučaho Sojmu da druhoja miesta, dy Narodnyje Kamisary prociŭ hetaho.

— Pazwalano stwaryć addziel żydoŭskaho wojska.

— Serbskaje wojsko, zrobanoje u Rasiei prosić, kab jaho piścili damoŭ.

— 17 śnieżnia u Pietrahradzi adbyłasia wialikaja manifestačyja. Manifestacyju zahadaŭ Pietrahradzki Sawiet Rabočych i Sałdačkich deputataŭ. Adbyłasia jana dziela taho što sprawa ab zamirenni idzie dobra.

— Čuwać što sajuzniki toż prychilnyje da taho, kab chućej zrabić zamirennie.

— Pišuć, što niemcy wydumali jašće strašniejšy gaz, gaz hety wasilkowaho ćwietu, idzie prociŭ wietrŭ i adrazu atručwaje čalawieka.

— Padpisali užo delehaty Narodnych Kamisaraŭ u m. Brescie pieraryŭ wajny, niemcy zhadžilisia ni zabirać z našaha frontu wojska i pierawazić na front zachodni; pieraryŭ maje trywa da 1 studnia 1918 h. (janwara). U hetym časi budać dahawarywacca ab umowach zamireńnia.

— Na Doni idzie wajna pamiż kazakami i wajska Narodnych Kamisaraŭ. Kaledin, aprić kazakaŭ maje jašće wajskowuju maładzieź sa škołaŭ. Bywaje tak, što kazaki biuć wajska Narodnych Kamisaraŭ, a bywaje što i wajska hetych biuć kazakaŭ.

— Wialikaja anarchija trywaje dalej u Rasiei; nia tolki na wioskach hłumiać, dy i po miestach. U Pietrahradzi užo boli tydnia jak nišćać składy wina i harelki.

Z Ukrainy.

Ukraina choće trymać federacyju z Rasiejaju; z Ukrainy da Pietrahradu maje pryjechać z paŭtory sotni wybarnych. Nia hodzicca tolki ukrainskaje wojska z časćiu rasijskaha wojska, ukraincy kazali im wyjechać z Kijewa, mnohije ni pasłuchali, tady jany prymusili ich wyjechać. Ciapier idzieć wajna pamiż ukrainaj i wajska Narodnych Kamisaraŭ.

Z Łatwii.

Na Łatwii adbyŭsia nidaŭna zjezd wybarnych, katory sudziŭ ab sprawach Łatwii, asabliwie ab zlučenniu obiedwich časciaŭ.

Z Finlandyi.

Finski Sojm pawiedamiŭ usie narody ab tym, što narod finski ciapier nizaleźny ad Rasiei. Z Finlandyi wyjeżdżaje ruskaje wojsko.

U Minsku ad maja hetaha hodu wychodzić dwoj-
cy u tydzień palityčnaja, ekanamičnaja i literaturnaja
hazeta.

— „Вольная Беларусь“ —

Adres radakcyi: Minsk, Zacharaŭsk. 18.

Kaštuję na hod — 12 r. na paŭhoda — 6 r.